

Sygn. akt III AUa 673/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Pietrzak
Sędziowie	SSA Ewelina Kocurek - Grabowska SSO del. Anna Petri (spr.)
Protokolant	Beata Kłosek

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania F. G. (F. G.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego F. G.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Bielsku-Białej z dnia 19 stycznia 2015r. sygn. akt VI U 924/14

oddala apelację.

/-/SSA E.Kocurek-Grabowska /-/SSA J.Pietrzak /-/SSO del. A.Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 673/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczony F. G. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 11 lipca 2014r., odmawiającej mu prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony domagał się zaliczenia mu do tej pracy okresu zatrudnienia w Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej (...) w B..

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, zarzucając brak podstaw do zaliczenia ubezpieczonemu wnioskowanego okresu do pracy w warunkach szczególnych i niespełnienie przez niego wymogu osiągnięcia 15 lat takiej pracy.

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2015r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż ubezpieczony urodził się (...)

W dniu 28 kwietnia 2014r. złożył wniosek o emeryturę. Organ rentowy uznał za udowodnione na dzień 1 stycznia 1999r. okresy składkowe i nieskładkowe

w wymiarze 27 lat, 8 miesięcy i 19 dni, w tym staż pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 14 lat, 8 miesięcy i 29 dni, do jakiej nie zaliczono spornego okresu.

Sąd Okręgowy wskazał, iż ubezpieczony był zatrudniony w Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej (...) w B. w okresie od 1 marca 1997r. do 7 kwietnia 1999r. Na podstawie jego dokumentacji osobowej, Sąd ten przyjął, że w okresie od 1 marca 1997r. do 30 kwietnia 1997r. ubezpieczony wykonywał prace w charakterze pomocnika piekarza, czyli zaliczane do pracy

w warunkach szczególnych prace przy wypieku pieczywa, o jakich mowa w punkcie 11 działu X wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów

7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze.

Natomiast w oparciu o dokumentację osobową ubezpieczonego oraz zeznania świadków: G. J. - fakturzystki Spółdzielni zatrudniającej ubezpieczonego i F. G. - zatrudnionego tam kierownika piekarni oraz przesłuchanie samego ubezpieczonego, Sąd I instancji ustalił, iż w pozostałym okresie, przypadającym od 1 maja 1997r. do końca zatrudnienia ubezpieczony wykonywał łączone prace pomocnika piekarza, magazyniera i konserwatora. W ocenie tego Sądu, nie daje to podstaw, aby zaliczyć ubezpieczonemu okresy pracy, począwszy od 1 maja 1997r. do 31 grudnia 1998r. do pracy w warunkach szczególnych, o jakiej mowa

w § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. Zgodnie z jego brzmieniem, okresy pracy w warunkach szczególnych to okresy, w których praca jest wykonywana w tych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym

na wymienionym w rozporządzeniu stanowisku pracy, przy czym te okresy stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji. Powołana regulacja pozwala

na uznanie za takie prace wymienione w wykazie A dziale X, pod poz. 11 - prace

przy wypieku pieczywa. By ich świadczenie było uznane za pracę w warunkach szczególnych, muszą one być wykonywane w tych warunkach stale i w pełnym wymiarze. Tymczasem, począwszy od 1 maja 1997r. ubezpieczony nie zajmował się wypiekiem pieczywa stale i w pełnym wymiarze. Jego dokumentacja osobowa z tego okresu wskazuje, iż pracował wówczas jako magazynier - konserwator. Potwierdzał

to zresztą sam ubezpieczony.

Tym samym, ubezpieczony nie wykazał, by przez minimum 15 lat świadczył pracę w warunkach szczególnych. Po doliczeniu do uznanego przez organ rentowy okresu pracy w tych warunkach przez 14 lat, 8 miesięcy i 29 dni, uznanego przez Sąd Okręgowy okresu 2 miesięcy od 1 marca 1997r. do 31 kwietnia 1997r., ubezpieczony osiągnął na dzień 1 stycznia 1999r. łącznie 14 lat, 10 miesięcy i 29 dni takich okresów. Nadal zatem nie spełnia wymogu przepracowania 15 lat w warunkach szczególnych. Wykluczona jest przy tym możliwość doliczania ubezpieczonemu pojedynczych godzin pracy wyłącznie przy wypieku pieczywa, ponieważ brak jakichkolwiek dowodów pozwalających na ustalenie ich wymiaru.

W tej sytuacji, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd I instancji oddalił odwołanie, uznając je za nieuzasadnione.

Apelację od wyroku wniósł ubezpieczony.

Ubezpieczony domagał się jego zmiany i przyznania mu prawa

do wnioskowanego świadczenia. Apelujący zarzucił temu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej

oraz § 2 rozporządzenia RM z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki do ustalenia na ich podstawie prawa do emerytury. Apelujący zarzucił również naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i brak jego wszechstronnego rozważenia i nieuwzględnienie, iż z umów o pracę zawartych w spornym okresie przez Spółdzielnię z ubezpieczonym wynika, że był on przez cały czas zatrudniony tam na stanowisku pracy w warunkach szkodliwych i otrzymywał dodatek szkodliwy w wysokości 10%, wykonując zarówno pracę pomocnika piekarza - magazyniera od 1 marca 1997r., jak i pracę magazyniera - konserwatora od 1 czerwca 1997r. Praca na obydwu tych stanowiskach winna być zatem zaliczona do pracy w warunkach szczególnych. Jak potwierdzili bowiem także obydwaj zeznający w sprawie świadkowie, jej charakter na przestrzeni czasu nie ulegał bowiem żadnym zmianom. W tej sytuacji, nazwa zajmowanego przez niego stanowiska nie powinna odgrywać żadnej roli. Skoro zatem przez cały okres zatrudnienia w Spółdzielni ubezpieczony wykonywał dokładnie te same obowiązki, przeto, cały ten okres winien być uznany za pracę w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy uznaje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji jedynie w odniesieniu do okresu datowanego od 1 maja 1997r. i co do zasady podziela dokonaną na ich podstawie ostateczną ocenę prawną zasadności odwołania ubezpieczonego. Natomiast za błędne uznaje ustalenia poczynione przez ten Sąd w odniesieniu do uznanego przez niego za pracę w warunkach szczególnych okresu od 1 marca 1997r. do 30 kwietnia 1997r. wyłącznie w oparciu o bliżej niesprecyzowane „dokumenty znajdujące się w aktach sprawy”.

Na wstępie wskazać należy, iż prawo do wcześniejszej emerytury wynika z nieprzytoczonego przez Sąd Okręgowy brzmienia art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015r., poz. 748 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, w myśl którego ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym, niż 65 lat dla mężczyzn oraz
2. okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Zgodnie z art. 32 ust. 1 tej ustawy, ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym, niż określony w art. 27 ust. 1. W myśl art. 32 ust. 2 ustawy, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Z mocy art. 32 ust. 4 ustawy, wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo

do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze

(Dz. U. z 1983r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Stosownie do § 3 tego rozporządzenia,

do uzyskania prawa do emerytury wymagany jest dla mężczyzn okres zatrudnienia

w wymiarze 25 lat. Przepis § 4 ust. 2 rozporządzenia przewiduje, iż pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnie wiek emerytalny, wynoszący dla mężczyzn 60 lat i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Z mocy § 2 ust. 1 rozporządzenia, praca w warunkach szczególnych winna być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Jak słusznie zauważył organ orzekający, na dzień 1 stycznia 1999r. ubezpieczony wykazał 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, w dniu (...) osiągnął 60 rok życia i nie jest członkiem OFE. Sporne pomiędzy stronami pozostawało jedynie wykazanie przez niego 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999r. Organ rentowy uznał ubezpieczonemu jedynie 14 lat, 8 miesięcy i 29 dni pracy w tych warunkach. W okresie tym nie było pracy ubezpieczonego w Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej (...) w B..

Stąd, przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było, czy praca ubezpieczonego w okresie zatrudnienia w tej Spółdzielni od 1 marca 1997r. do 31 grudnia 1998r. stanowiła pracę w warunkach szczególnych, tj. pracę przy wypieku pieczywa, wymienioną w punkcie 11 działu X, obejmującego przemysł rolno-spożywczy wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Kierowany pod adresem Sądu I instancji zarzut sprzeczności jego ustaleń

z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego uznać należy za uzasadniony

w zupełnie innym zakresie, niż wskazuje apelujący. Odnieść go bowiem należy

do ustalenia zakresu obowiązków ubezpieczonego, wykonywanych przez niego

od 1 marca 1997r. do 30 kwietnia 1997r. Co do późniejszego okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Spółdzielni, zarzut ten był nieuzasadniony.

Jak jednoznacznie wynika z całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci niepoddanych wystarczającej analizie przez Sąd

Okręgowy akt osobowych ubezpieczonego oraz zeznań świadków i przesłuchania ubezpieczonego, w żadnym okresie zatrudnienia w Spółdzielni w B.

nie świadczył on stale i w pełnym wymiarze pracy przy wypieku pieczywa. W umowie o pracę zawartej na okres próbny od 1 marca 1997r. do 31 maja 1997r.

przez ubezpieczonego z tą Spółdzielnią wskazano na zatrudnienie go w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pomocnika piekarza-magazyniera.

Z pochodzącego z tego dnia jego zakresu czynności wynika, że poza przygotowywaniem pieczywa do wsadu do pieca, odpowiadał m.in. za odbiór pieczywa z produkcji i jego weryfikację, wydawanie pieczywa odbiorcom, ekspedycję pieczywa dla odbiorców według złożonych zamówień i przygotowanie faktur do jego wydania. Z dniem 21 kwietnia 1997r. strony stosunku pracy podpisały porozumienie, na mocy którego począwszy od 1 maja 1997r. ubezpieczony objął w pełnym wymiarze czasu pracy stanowisko magazyniera-konserwatora. Okoliczność tę pracodawca potwierdził dodatkowo w zaświadczeniu z dnia 22 kwietnia 1997r. Zgodnie

z popisaniem przez ubezpieczonego w dniu 1 maja 1997r. zakresem czynności, do jego obowiązków nie należało już w ogóle przygotowywanie pieczywa. Poza wymienionymi wyżej powierzonymi mu dotąd czynnościami zlecono mu dodatkowo okresowy przegląd maszyn i ich smarowanie oraz nabijanie łopat piekarniczych i wykonywanie innych prac związanych z ruchem technologicznym piekarni.

W umowach o pracę nawiązanych na czas określony od 1 czerwca 1997r. do 31 maja 1998r. i od 1 czerwca 1998r. do 31 grudnia 2000r. strony ponownie określiły stanowisko pracy ubezpieczonego jako magazynier-konserwator.

Wbrew wnioskowi organu orzekającego, treść dokumentacji osobowej ubezpieczonego w pełni koresponduje z zeznaniami świadków i przesłuchaniem ubezpieczonego. Wbrew twierdzeniom apelującego, umowy o pracę ubezpieczonego

i jego zakresy czynności wskazują w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości, iż ubezpieczony nigdy w spornym okresie nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracy w warunkach szczególnych przy wypieku pieczywa. W błędnie uznanym

przez Sąd I instancji za taką pracę okresie od 1 marca 1997r. do 30 kwietnia 1997r., jako pomocnik piekarza, przygotowywał on pieczywo do wsadu do pieca, ale również jako magazynier wydawał pieczywo odbiorcom, odbierał je z produkcji i weryfikował oraz zajmował się ekspedycją pieczywa dla odbiorców według złożonych zamówień i przygotowaniem faktur do jego wydania. Żadna z podejmowanych przez niego czynności magazyniera nie stanowiła pracy przy wypieku pieczywa, która winna być świadczona stale i w pełnym wymiarze, by można uznać ją za wykonywaną

w warunkach szczególnych. Potwierdza to wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011r. (III UK 174/10, LEX nr 901652), zgodnie z którym praca w szczególnych warunkach to tylko taka praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy

w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Wynikający z dokumentacji osobowej ubezpieczonego jego charakter pracy potwierdzili obydwaj zeznający w sprawie świadkowie: fakturzystka G. J. i kierownik piekarni - kuzyn ubezpieczonego - F. G. wskazując, iż od początku ubezpieczony przez większość czasu pracował jako magazynier, przewożąc pieczywo z hali na wózkach, umieszczając je w koszykach

i wydając odbiorcom. Dodatkowo jako konserwator konserwował maszyny piekarnicze. Obydwaj świadkowie zgodnie wskazali, iż jako pomocnik piekarza ubezpieczony pracował wyłącznie w razie takiej potrzeby. Okoliczności te potwierdził sam ubezpieczony podczas przesłuchania. Nie sposób więc przyjąć, iż pracę

przy wypieku pieczywa ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze. Świadczył ją bowiem jedynie w niewielkim zakresie i to wyłączenie w okresie

od 1 marca 1997r. do 30 kwietnia 1997r. Gdyby bowiem było inaczej, to obowiązków pomocnika piekarza nie wyeliminowano by od 1 maja 1997r. z nazwy zajmowanego przez niego stanowiska i z jego zakresu czynności. Od tego czasu, na podstawie zawartego wówczas porozumienia stron, ubezpieczony wykonywał wyłącznie prace magazyniera - konserwatora, z których żadne nie stanowiły już prac przy wypieku pieczywa.

W tej sytuacji, Sąd II instancji nie znajduje podstaw, by podzielić stanowisko apelującego i Sądu Okręgowego, iż od 1 marca 1997r. do 30 kwietnia 1997r. ubezpieczony świadczył w Spółdzielni w B. stale i w pełnym wymiarze pracę w warunkach szczególnych przy wypieku pieczywa. Przeczą temu jego umowa

o pracę, zakres czynności, zeznania świadków i on sam. Zważyć przy tym należy, iż zapisów zamieszczonych w świadectwie pracy ubezpieczonego, potwierdzających jego pracę w tych warunkach, nie sposób uznać za wiarygodne. W myśl art. 245 k.p.c., świadectwo pracy jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Potwierdza to wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1990r. (I PR 422/90; PS z 1993r., z. 4, s. 93). Oznacza to, że sama treść takiego świadectwa nie stanowi dowodu tego, co zostało

w nim odnotowane. Taki walor mają wyłącznie dokumenty urzędowe, do których w myśl stosowanego a contrario art. 244 § 1 k.p.c. nie zalicza się świadectwa pracy, skoro nie zostało sporządzone przez organy władzy publicznej, ani inne organy państwowe. Takie świadectwo nie ma więc żadnego waloru dowodowego. Ponadto, wszystkie pozostałe dowody przeczą treści owego świadectwa i temu, by w tym czasie ubezpieczony stale

i w pełnym wymiarze wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Powołany zapis nie pojawił się już przy tym w świadectwie pracy ubezpieczonego, wydanym przez tego samego Prezesa Zarządu Spółdzielni za pozostały okres pracy ubezpieczonego, datowany od 1 maja 1997r.

Z tych samych przyczyn, żadnego waloru prawnego nie sposób przypisać akcentowanym przez apelującego zapisom zawartym we wszystkich jego umowach o pracę, wskazującym na przysługujący mu dodatek szkodliwy. Wbrew założeniom ubezpieczonego z samego faktu jego wypłaty nie wynika realizowanie przez ubezpieczonego obowiązków przy wypieku pieczywa stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Skoro zatem - jak podkreśla apelujący - charakter jego pracy w Spółdzielni w B. na przestrzeni czasu nie ulegał żadnym zmianom, ponieważ zawsze wykonywał tam dokładnie te same obowiązki, przeto - wbrew jego założeniom - żadna część tego okresu nie może być uznana za pracę w warunkach szczególnych. Ani osobowe źródła dowodowe, ani też jego dokumentacja osobowa, nie potwierdzają wykonywania przez ubezpieczonego kiedykolwiek stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy wypieku pieczywa. Porozumienie zmieniające warunki jego pracy i płacy, obowiązujące od 1 maja 1997r., jego późniejsze umowy o pracę i zakresy czynności przeczą wręcz wykonywaniu od tego czasu przez ubezpieczonego pracy przy wypieku pieczywa w jakimkolwiek zakresie. Zatem nawet, jeżeli była ona realizowana w niewielkim zakresie, to bez wątplenia nigdy nie była świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, czego wymaga przepis § 2 ust. 1 powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r.

Jak wynika przy tym z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2008r. (II UK 306/07; OSNP 2009/21-22/290), nie jest dopuszczalne uwzględnienie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Stąd też, pracy ubezpieczonego w spornym okresie ze wskazanych powyżej przyczyn nie można zaliczyć do prac wykonywanych w warunkach szczególnych. Znakomita większość jego obowiązków nie była bowiem w ogóle wymieniona w omawianym powyżej rozporządzeniu.

Tym samym, wbrew wymogom przewidzianym w art. 232 k.p.c., apelujący nie udowodnił, że na dzień 1 stycznia 1999r. przez okres dłuższy, niż uznany przez organ rentowy, tj. 14 lat, 8 miesięcy i 29 dni, stale i w pełnym wymiarze pracował w warunkach szczególnych. Opisując podczas przesłuchania zakres swych czynności w Spółdzielni w B. - wręcz temu wyraźnie zaprzeczył. Sprawia to, iż brak podstaw do przyjęcia, iż ubezpieczony przez minimum 15 lat pracował w warunkach szczególnych, jak prawidłowo ocenił to Sąd I instancji, słusznie oddalając jego odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury z tego tytułu.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 385 k.p.c., apelację ubezpieczonego, jako bezzasadną, należało oddalić.

/-/SSA E.Kocurek-Grabowska /-/SSA J.Pietrzak /-/SSO del. A.Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR